

# Janusz Kręcidło

---

## Pawłowa koncepcja pojednania człowieka z Bogiem w 2 Kor 5, 18-21

---

Studia Theologica Varsaviensia 45/2, 29-49

---

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JANUSZ KRĘCIDŁO MS

## PAWŁOWA KONCEPCJA POJEDNANIA CZŁOWIEKA Z BOGIEM W 2 KOR 5, 18-21

2 Kor 5, 18-21 uchodzi powszechnie za fragment Nowego Testamentu, w którym najpełniej wyeksponowana jest teologia pojednania człowieka z Bogiem. Celem niniejszego artykułu jest wnikliwa analiza tego krótkiego tekstu, pokazująca pluralizm możliwych interpretacji oraz umożliwiająca wyeksponowanie Pawłowej koncepcji pojednania, przedstawionej w tym, jakże teologicznie bogatym fragmencie 2 Kor. Chcemy przeanalizować tutaj zwłaszcza trzy podstawowe linie argumentacji Apostoła o pojednaniu w 2 Kor 5, 18-21: Inicjatorem i Autorem pojednania ludzkości ze sobą jest sam Bóg; Mediatorem pojednania jest Chrystus; chrześcijanin powinien widzieć pojednanie jako dar i zadanie dla siebie. Szczegółowe analizy 5, 18-21 poprzedzone zostaną próbą ukazania, w jaki sposób Pawłowa nauka o pojednaniu wpisuje się w szerszy kontekst głównego tematu 2 Kor 2-7, jakim jest posługa apostołska.

Fragmencie 5, 18-21 przynależy do tej części Drugiego Listu do Koryntian, która poświęcona jest bezpośrednio zagadnieniu Pawłowej posługi apostołskiej i obejmuje ponad jedną trzecią całego pisma – 2, 14-7, 4<sup>1</sup>. Bliższym zaś kontekstem tych trzech wersetów jest perykopa 5, 11-6, 10, w której Paweł mówi o istotnych elementach swojej apostołskiej posługi oraz o sposobach jej realizacji. Współcześni egzegeci podają różne propozycje wewnętrznego podziału perykopy 5, 11-6, 10. J. L a m b r e c h t wyróżnia tutaj następujące

---

<sup>1</sup> Nie wchodzimy tutaj w dyskusję na temat ewentualnych kilku listów Pawła do wspólnot Kościoła w Koryncie, które mogą znajdować się w aktualnym 2 Kor. Dla nas istotne jest tutaj, że fragment 2, 14-7, 4 stanowi koherentną całość tematyczną oraz, że tematyka ta dotyczy apostołskiej posługi Pawła. Zob. J. L a m b r e c h t, *Second Corinthians*, SPS: Collegeville 1999, s. 11; R.P. M a r t i n, *2 Corinthians*, WBC 40: Waco 1986, xxxv-xxxviii. Dobry przegląd współczesnych teorii na temat jedności 2 Kor znajdzie czytelnik w M.J. H a r r i s, *The Second Epistle to the Corinthians. A Commentary on the Greek Text*, Grand Rapids: Michigan 2005, s. 8-50.

dwie części: 5, 11-21 – Posługa pojednania; 6,1-10 – Słudzy (ministers) Boga<sup>2</sup>. Natomiast R.P. Martin widzi tu nieco inne jednostki tematyczne: 5, 11-15 – Motywy Pawłowego głoszenia i życia; 5, 16-21 – Życie w nowej erze; 6, 1-13 – Pawłowy apel o otwartość serca<sup>3</sup>. Jeszcze inaczej dzieli tę perykopę M.J. Harris, który wydziela w niej takie oto części: 5,11-15 – Motywacja służby; 5, 16-6, 2 – Orędzie pojednania; 6, 3-10 – Trudności i triumfy apostołskiej posługi<sup>4</sup>. Już z tego krótkiego przeglądu widać, że istnieje dosyć duża rozbieżność poglądów egzegetów, jeśli chodzi o wyznaczenie początku i końca perykopy, w której znajduje się tekst 5, 18-21. Niezależnie jednak od tego, czy idee przedstawione w ww. 18-21 są rozwijane od wersetu 11, czy też od 16, i czy znajdują swoją kulminację w 5, 21, czy też w 6, 2, trzech cytowani tutaj przez nas autorzy najważniejszych współczesnych komentarzy do 2 Kor są zgodni, że fragment 5, 18-21 należy traktować jako koherentną tematycznie jednostkę literacką i że jej centralnym tematem jest idea pojednania.

Egzegeza historyczno-krytyczna poświęciła wiele uwagi zagadnieniu ewentualnych źródeł tradycji, które Paweł mógł wykorzystać w 2 Kor 5, 18-21. E. Käsemann uważa, że cały fragment 5, 18-21 jest częścią przed-Pawłowego hymnu<sup>5</sup>. Inny niemiecki uczony P. Stuhlmacher twierdzi, że materiał z wcześniejszej chrześcijańskiej tradycji został zaadaptowany tutaj przez Pawła w 19ab<sup>6</sup>. R.P. Martin sądzi zaś, że Paweł wykorzystał tutaj starszą tradycję na temat pojednania i do przejętego z tradycji tekstu dodał tylko dwie glosy (19b i 20c)<sup>7</sup>. Przedstawione tutaj propozycje wydają się jednakże zbyt hipotetyczne i mało przekonujące<sup>8</sup>. Współcześni ko-

<sup>2</sup> Zob. J. Lambrecht, *Second Corinthians*, s. 90-115.

<sup>3</sup> Zob. R.P. Martin, *2 Corinthians*, s. 116-189.

<sup>4</sup> Zob. M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 411-486.

<sup>5</sup> Zob. E. Käsemann, *Some Thoughts on the Theme 'The Doctrine of Reconciliation in the New Testament'*, in: *The Future of Our Religious Past*, English transl. and ed. J.M. Robinson (Festschrift for R. Bultmann), London 1971, s. 52-57.

<sup>6</sup> Zob. P. Stuhlmacher, *Gerechtigkeit Gottes bei Paulus*, FRLANT 87: Göttingen 1966, s. 77.

<sup>7</sup> Zob. R.P. Martin, *2 Corinthians*, s. 138-141.

<sup>8</sup> Zob. krytyczną ocenę tych teorii dokonaną przez: M.E. Thrall, *The Second Epistle to the Corinthians*, vol. I: *Introduction and Commentary on II Corinthians I-VII*, Edinburgh: Clark 1994, s. 438-449. W jego opinii 5, 18-21 pochodzi od samego Pawła, który podejmuje tu krytykę żydowskich poglądów na temat możliwości przywrócenia relacji z Bogiem, zerwanej wskutek grzechu, poprzez wierność tradycji Mojżeszowej.

mentatorzy traktują wersety 18-21 jako koherentną jednostkę literacką i koncentrują się bardziej na jej zawartości treściowej, niż na historii redakcji<sup>9</sup>.

Nie ma wśród egzegetów zgodności co do wewnętrznej struktury 2 Kor 5, 18-21. O. Hofius zauważa w tych wersetach strukturę chiastyczną: A – 18b, B – 18c, A – 19ab, B – 19c, B – 20, A – 21<sup>10</sup>. Taką samą strukturę podaje R.P. Martin: 1a – 18b, 1b – 18c, 2a – 19ab, 2b – 19c, 3b – 20, 3a – 21<sup>11</sup>. J. Lambrecht dzieli 5, 18-21 na dwie powiązane ze sobą tematycznie części: ww. 18-19 – Bóg pojednał ze sobą świat przez Chrystusa i zainaugurował posługę pojednania; ww. 20-21 – Paweł wzywa Koryntian, by pojednali się z Bogiem, odwołując się raz jeszcze do Bożego działania w Chrystusie<sup>12</sup>. Również M.J. Harris wyróżnia w ww. 18-21 dwa zasadnicze tematy: A – Bóg pojednuje świat poprzez dzieło Chrystusa; B – Bóg powierza posługę i orędzie pojednania ambasadorom Chrystusa. W wersetach 18 i 19 pojawiają się obydwa tematy w porządku A-B, w w. 20 wybrzmiewa tylko B, natomiast w w. 21 tylko A<sup>13</sup>.

Teologia pojednania świata, przez Boga, w Chrystusie, przedstawiona przez Pawła Koryntianom, w 5, 18-21, stanowi kulminacyjny punkt argumentacji, którą Apostoł rozpoczął w 5, 11. By pełniej zrozumieć przesłanie Apostoła na temat pojednania, obecne w 5, 18-21, należy powiązać je z dynamiką rozwoju myśli, poczynając od wersetu 11. Na początku Paweł ukazuje siebie Koryntianom jako godnego zaufania pośrednika i przekaziciela woli Bożej (5, 11-13)<sup>14</sup>. Jego apostołstwo wobec Koryntian jest konsekwencją miłości Chrystusa, która znalazła swój wyraz w śmierci za wszystkich (5, 14). Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa za wszystkich domaga

<sup>9</sup> Zob. M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 434-456.

<sup>10</sup> Zob. O. Hofius, *Gott hat unter uns aufgerichtet das Wort von der Versöhnung (2 Kor 5, 19)*, ZNW 71 (1980), s. 3-10.

<sup>11</sup> R.P. Martin, *2 Corinthians*, s. 138.

<sup>12</sup> J. Lambrecht, *Second Corinthians*, s. 103.

<sup>13</sup> Zob. M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 434-435.

<sup>14</sup> Paweł używa tutaj pierwszej osoby liczby mnogiej. Można więc interpretować jego słowa jako dotyczące nie tylko jego samego, lecz także towarzyszącej mu grupy ewangelizacyjnej, albo ewangelizatorów w ogólności. Naszym jednak zdaniem Paweł posługuje się tutaj zabiegiem retorycznym – tzw. „my epistolarne”. Wskazuje na to kontekst całej wypowiedzi Pawła z 2, 14-7, 16, będącej osobistą apologią jego apostołskiego autorytetu wobec wspólnot korynckiego Kościoła. Na temat użycia pierwszej osoby liczby mnogiej w listach Pawłowych zobacz: M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 139.

się odpowiedzi w postaci życia dla Chrystusa (5, 15). Życie zaś dla Chrystusa sprawia, że wierzący w Niego stają się nowym – duchowym stworzeniem (5, 16-17). By to życie mogło być udziałem wierzących w Chrystusa, powinni oni, zdaniem Pawła, przyjąć Boży dar pojednania ofiarowany im „w Chrystusie” (5, 18-21).

Paweł wyklada swoją koncepcję pojednania z Bogiem, w 5, 18-21, w następujący sposób: W wersecie 18 Apostoł wysuwa ogólną tezę, w której definiuje wszystkie elementy składowe nauki o pojednaniu. Wersety 19 i 20 wyjaśniają poszczególne elementy tej tezy. Kończą się zaś radykalnym wezwaniem Koryntian do pojednania z Bogiem: *W imię Chrystusa prosimy: pozwólcie pojednać się z Bogiem!* (20b). W ostatnim zaś wersecie 21, podsumowującym całą argumentację na temat pojednania w 5, 11-21, Paweł przypomina, że dzieło pojednania dokonało się już w Chrystusie (21a). Przyjęcie zaś daru pojednania przez człowieka sprawia, że staje się on „sprawiedliwością Bożą” (21b).

Zanim jednak przejdziemy do szczegółowej analizy Pawłowej koncepcji pojednania w 2 Kor 5, 18-21 należy przyrzeć się słownictwu, którego Apostoł używa na określenie rzeczywistość pojednania. Są to przede wszystkim czasownik *καταλλάσσω* oraz jego de-rywaty. Egzegeci analizujący użycie czasownika *καταλλάσσω* i pokrewnych mu słów w Nowym Testamencie zauważają, że jest to słownictwo typowo Pawłowe, obce innym tradycjom nowotestamentowym<sup>15</sup>. Do tej grupy słów, prócz czasownika *καταλλάσσω*, zaliczamy wywodzący się od niego czasownik złożony *ἀποκαταλλάσσω* oraz rzeczownik *καταλλαγή*. By lepiej zrozumieć jak Paweł pojmuje pojednanie, dobrze będzie spojrzeć na etymologię tej grupy słów. Już sam czasownik *καταλλάσσω* jest złożeniem przyimka i czasownika (*κατά* + *ἀλλάσσω*). Czasownik *ἀλλάσσω* można etymologicznie wyprowadzić od przymiotnika *ἄλλος* – inny. Oznacza on więc „zmienić, uczynić innym”. Przyimek *κατά* w czasowniku *καταλλάσσω* wprowadza odcień emfaticzny i wskazuje tutaj, w naszej opinii, na całościowość i gruntowność tej zmiany<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> Zob. jednakże Mt 5, 24, gdzie czasownik *διαλλάσσομαι* określa rzeczywistość pojednania człowieka z bliźnim, jako warunek przyjęcia przez Boga jego ofiary: *zostaw tam dar swój przez ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się (διαλλάγηθι) z bratem swoim! Potem przyjdź i dar swój ofiaruj!*.

<sup>16</sup> Szerzej na temat niuansów użycia przyimka *κατά* w grece hellenistycznej zob. np. D.B. Wallace, *Greek Grammar Beyond the Basics. An Exegetical Syntax of the New Testament*, Zondervan: Grand Rapids 1996, s. 376-377.

Rzeczownik *καταλλαγή* oznaczałby więc gruntowną zmianę. Prefiks *ἀπό* w czasowniku *ἀποκαταλλάσσω* wprowadza odcień odwrócenia zmiany wyrażonej przez *καταλλάσσω*. Wiadomo jednakże, iż w grece hellenistycznej formy złożone czasowników przyjmują generalnie znaczenie form podstawowych – zastosowane prefiksy przyimkowe nie zmieniają ich pierwotnego znaczenia<sup>17</sup>.

W Corpus Paulinum odnotowujemy sześciokrotne wystąpienie czasownika *καταλλάσσω* (prócz 2 Kor 5, 18-20 znajdujemy go jeszcze w Rz 5, 10 (2 razy); 1 Kor 7, 11), trzykrotne czasownika *ἀποκαταλλάσσω* (Kol 1, 20. 22; Ef 2, 16) i czterokrotne rzeczownika *καταλλαγή* (prócz 2 Kor 5, 18-19 w Rz 5, 11; 11, 15). Na poziomie leksykalnym tematyka pojednania pojawia się więc trzynastą raz w listach Pawłowych. Przeanalizowanie tych wystąpień pozwala nam stwierdzić, że w dwunastu wystąpieniach morfemy te dotyczą relacji człowieka do Boga/Chrystusa. Mają więc nośność teologiczną. Tylko w jednym przypadku – 1 Kor 7, 11 – czasownik *καταλλάσσω* odnosi się do relacji człowiek – człowiek (chodzi tutaj o pojednanie żony ze swoim mężem). U greckich autorów klasycznych i hellenistycznych ta grupa słów jest używana na określenie wymiany pieniędzy i towarów, czyli odnosi się do transakcji handlowych<sup>18</sup>. W literaturze greckiej używano tych słów również w sensie metaforycznym, na oznaczenie szczególnego rodzaju „wymiany”: *pokój zamiast wojny, miłość zamiast złości, przyjaźń zamiast nieprzyjaźni*<sup>19</sup>. Bardzo rzadko autorzy greccy używają czasownika *καταλλάσσω* i jego derywatów dla wyrażenia pojednania w relacji człowiek – bóg/bogowie.

<sup>17</sup> Różnice w zastosowaniu przyimków w grece klasycznej i w grece koine w sposób przystępny omawia D.B. Wallace, *Greek Grammar Beyond the Basics. An Exegetical Syntax of the New Testament*, s. 356-363.

<sup>18</sup> Zagadnienie użycia tej grupy słów w greckiej literaturze pozabiblijnej zostało gruntownie przebadane przez takich autorów, jak: F. Büchsel, *Καταλλάσσω*, in: *Theological Dictionary of the New Testament (TDNT)*, G. Kittel, G. Friedrich, and G. W. Bromiley eds., W.B. Eerdmans Publishing Company 1985, Version on CD, 1.251-259; I.H. Marshall, *The Meaning of 'Reconciliation'*, in: *Unity and Diversity in New Testament Theology*, ed. R.A. Guelich, Grand Rapids: Eerdmans 1978, 119-121; S.E. Porter, *Καταλλάσσω in Ancient Greek Literature, with Reference to the Pauline Writings*, Cordoba 1994, s. 23-116; C. Breytenbach, *Versöhnung. Eine Studie zur paulinischen Soteriologie*, WMANT 60: Neukirchen 1989, s. 40-83; C. Spicq, *Theological Lexicon of the New Testament*, vol. 2, English transl. and ed. J.D. Ernest, Peabody: Hendrickson 1994, s. 262-266.

<sup>19</sup> Zob. M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 435-436.

Werset 18, będący syntezą Pawłowego orędzia pojednania, wart jest przytoczenia w całości: τὰ δὲ πάντα ἐκ τοῦ θεοῦ τοῦ καταλλάξαντος ἡμᾶς ἑαυτῶ διὰ Χριστοῦ καὶ δόντος ἡμῖν τὴν διακονίαν τῆς καταλλαγῆς. Wyłaniają się tutaj trzy elementy składowe nauczania Apostoła na temat pojednania: 1) Bóg jest inicjatorem pojednania; 2) Chrystus jest pośrednikiem dzieła pojednania; 3) człowiek jest wezwany do przyjęcia pojednania i pełnienia posługi pojednania.

### 1. BOŻA INICJATYWA POJEDNANIA

Boża inicjatywa pojednania jest wyrażona przez sformułowanie τὰ δὲ πάντα ἐκ τοῦ θεοῦ τοῦ καταλλάξαντος ἡμᾶς ἑαυτῶ. (wszystko zaś to od Boga [pochodzi], który pojednał nas ze sobą). Zastosowany na początku zdania przymiotnik z rodzajnikiem τὰ πάντα (wszystko) jest interpretowany przez niektórych egzegetów jako „kosmos, wszechświat, universum”<sup>20</sup>. To znaczenie, choć bardzo sugestywne, wydaje się jednak nie pasować do kontekstu Pawłowej argumentacji. Naszym zdaniem Apostoł odwołuje się tutaj do swojego wcześniejszego wywodu – na co wyraźnie wskazuje obecność partykuły δέ. W kontekście uprzedniego wywodu, Paweł pisząc τὰ πάντα sprowadza do wspólnego mianownika dotychczasowe wątki – zwłaszcza począwszy od 5, 11 – i tworzy tło potrzebne do ekspozycji orędzia pojednania (zob. powyżej)<sup>21</sup>. Τὰ πάντα podsumowuje następujące najważniejsze myśli z kontekstu uprzedniego tej perykopy: Chrystus umarł za wszystkich (w. 14-15), działalność apostołską Pawła i jego współpracowników jest wynikiem miłości Chrystusa (ἀγάπη τοῦ Χριστοῦ) do nich i ich do Chrystusa (w. 14)<sup>22</sup>; Chrystus umarł

<sup>20</sup> J. Héring, *The Second Epistle of Saint Paul to the Corinthians*, English transl., London 1967, s. 42-43 uważa, że Paweł wdaje się tutaj w polemikę z gnostycyzmem i wyraża przekonanie, że stwórcą świata jest Bóg, a nie demiurg.

<sup>21</sup> W 2 Kor τὰ πάντα pełni taką samą funkcję również np. w 4, 15; 12, 19.

<sup>22</sup> Dopełniacz τοῦ Χριστοῦ w wyrażeniu ἀγάπη τοῦ Χριστοῦ może być tutaj interpretowany jako genetivus subiectivus lub jako genetivus obiectivus. Według pierwszej z tych interpretacji Paweł mówi w tym momencie o miłości Chrystusa do ludzi. Przemawia za tym kontekst wersetów 14-15, gdzie Apostoł skupia się na śmierci Chrystusa. W drugim przypadku chodziłoby o miłość Pawła do Chrystusa, która miałaby motywować jego działalność apostołską. Większość komentatorów opowiada się tutaj za pierwszą opcją. Zob np. H.D. Wendland, *Die Briefe an die Korinther*, NTD 7: Göttingen 1968, s. 177; V.P. Furnish, *II Corinthians*, AB 32A: Garden City 1984, s. 305; W. Thüsing, *Gott und Christus in der paulinischen*

i zmartwychwstał po to, by wierzący w Niego, nie żyli już dla siebie samych, lecz dla Niego (w. 15); ten, kto pozostaje w Chrystusie, staje się nowym stworzeniem (w. 17).

W następujących bezpośrednio słowach wersetu 18 Paweł stwierdza, że wszystko to, co sumarycznie wyraził poprzez τὰ πάντα pochodzi od Boga (ἐκ τοῦ θεοῦ). Oznacza to, że w opinii Apostoła, Bóg jest Autorem i Inicjatorem tego wszystkiego, co dokonało się w życiu wierzących, poprzez ofiarniczą śmierć Chrystusa. Cel Bożej inicjatywy wyraża Paweł w słowach τοῦ καταλλάξαντος ἡμῶς ἑαυτῷ. Kluczem do zrozumienia Bożego zamysłu jest interpretacja participium aoristi activi καταλλάξαντος. Imiesłów ten występuje tutaj z rodzajnikiem i wchodzi w szereg przydawki z poprzedzającym go dopełniaczem τοῦ θεοῦ. Τοῦ καταλλάξαντος należy więc interpretować tutaj jako participium attributivum – Paweł określa w ten sposób Boga, jako tego, który był Autorem pojednania. Aspekt aorystu każe widzieć pojednujące działanie Boga jako jednorazowy akt<sup>23</sup>. Kontekst wyraźnie wskazuje, że Paweł ma tutaj na myśli śmierć krzyżową i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Bóg, w opinii Pawła, pojednał już ludzi ze sobą (ἡμῶς ἑαυτῷ). Jednocześnie jednak pojednanie jest w jakiś sposób niedokończono, gdyż wierzący mają pełnić posługę pojednania (18b).

Pawłowe użycie czasownika καταλλάσσω nie znajduje precedensu w całej literaturze greckiej<sup>24</sup>. U autorów greckich podmiotem podejmującym inicjatywę pojednania była zawsze strona, na której ciążył dług i która musiała podjąć działanie, by doprowadzić relację do stanu równowagi<sup>25</sup>. U Pawła zaś, inicjatorem pojednania jest zawsze Bóg a nie człowiek! To sam Bóg, zdaniem Pawła, usuwa dług ciężący na człowieku, by pojednać go ze sobą.

*Soteriologie*, vol. I: *Per Christum in Deum. Das Verhältnis der Christozentrik zur Theozentrik*, Münster 1986, s. 102. Spośród znanych nam komentatorów za drugim rozwiązaniem optuje J. Héring, *The Second Epistle of Saint Paul to the Corinthians*, s. 41-42. Naszym zdaniem wyrażenie to najlepiej interpretować komplementarnie – w obu wskazanych wyżej znaczeniach. Taką opinię wyrażają również np.: E.B. Allo, *Saint Paul: seconde épître aux Corinthiens*, Paris: Gabalda 1956, s. 165; K. Romaniuk, *L'amour du Père et du Fils dans la sotériologie de saint Paul*, AnBib 15A: Rome 1974, s. 18-19.

<sup>23</sup> Gramatyka grecka pozwala także interpretować to participium aoristi jako aoryst in-gresywny (kładzie nacisk na rozpoczęcie czynności) lub iteratywny (wyraża czynność wielokrotnie powtarzającą się).

<sup>24</sup> Zob. I.H. Marshall, *The Meaning of 'Reconciliation'*, s. 120-121. 129-130.

<sup>25</sup> W taki sam sposób używają tego czasownika autorzy 2Mch.



Człowiek nie potrzebuje więc podejmować inicjatywy, by uśmierzyć gniew Boga, gdyż – paradoksalnie – jego pojednanie z Bogiem dokonuje się jakby „poza nim”. Tę samą myśl o Bożej inicjatywie pojednania wyraża Paweł również w 5, 19, a także w Kol 1, 20. 22, używając konsekwentnie czasownika *καταλλάσσω*<sup>26</sup>. Pierwszorzędnym celem Bożej inicjatywy pojednania jest uwolnienie ludzi od grzechów, które uniemożliwiają im nawiązanie zerwanej relacji z Bogiem. Dzięki temu Bóg może *stawić ich przed sobą jako świętych i nieskalanych, i bez zarzutu* (Kol 1, 22). Skutkiem pojednania jest również uwolnienie wierzących od Bożego gniewu (Rz 5, 9-10).

Sposób realizacji, przez Boga, daru pojednania dla ludzkości wyraża Paweł w w. 19, w sformułowaniu „nie licząc im ich grzechów” (*μη λογιζόμενος αὐτοῖς τὰ παραπτώματα αὐτῶν*)<sup>27</sup>. Wyrażenie *λογίζομαι τί τινι* oznacza: „złożyć coś na czyjeś konto, liczyć coś przeciw komuś”<sup>28</sup>. Rzeczownik *παράπτωμα* etymologicznie wywodzi się od przyimka *παρά* (obok, przy) oraz czasownika *πίπτω* (upaść). Oznacza więc dosłownie wykroczenie poza wyznaczone granice. We fragmencie 2 Kor 5, 18-21 rzeczownik *παράπτωμα* w. 19 przyjmuje to samo znaczenie, co *ἁμαρτία* w w. 21 i oznacza grzech, będący odstępstwem od Boga<sup>29</sup>. Odczytując zdanie *μη λογιζόμενος αὐτοῖς τὰ παραπτώματα αὐτῶν* w kontekście wersetu 21 należy stwierdzić, że istotą Bożego daru pojednania, jest „nie liczenie ludziom ich grzechów”. Bóg dokonuje tego poprzez uczynienie grzechem Chrystusa, czyli poprzez Jego zbawczą ofiarę krzyżową. Nieliczenie ludzkich grzechów nie ma tutaj semantyki „zapominania” tych grzechów<sup>30</sup>, lecz „nie liczenia ich”. Paweł wyraża tutaj myśl, że Bóg, znający dobrze ludzkie grzechy – co ukazane jest obrazowo przez „liczenie” – decyduje się nie wyciągać, przeciwko człowiekowi, konsekwencji płynących z tych

<sup>26</sup> Nieco inaczej sprawa ta przedstawiona jest w Ef 2, 16, gdzie podmiotem *καταλλάσσω* jest Chrystus, który pojednuje z Bogiem zarówno Żydów, jak i pogan.

<sup>27</sup> Widać tutaj u Pawła wyraźne echo Psalmu 31, 2 (LXX): *μακάριος ἀνὴρ οὗ οὐ μὴ λογίσῃται κύριος ἁμαρτίαν*.

<sup>28</sup> Zob. M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 444.

<sup>29</sup> Zwrócił na to uwagę R. Bultmann, *The Second Letter to the Corinthians*, Minneapolis 1985, s. 162.

<sup>30</sup> Por. J.P. Louw – E.A. Nida, *Greek-English Lexicon of the New Testament Based on Semantic Domains*, vol. 1-2, New York 1988, [CD-ROM] 2003, Bible Works 6, 29. 4.

grzechów. Zaimek αὐτοῖς w wyrażeniu μὴ λογιζόμενος αὐτοῖς należy interpretować jako dativus incomodi. W opinii M.J. Harris a μὴ λογιζόμενος αὐτοῖς τὰ παραπτώματα αὐτῶν jest najbardziej trafnym określeniem „Bożego przebaczenia” w całym Nowym Testamencie<sup>31</sup>. Paweł stara się tutaj wyrazić myśl, że Boże przebaczenie nie polega na zapominaniu ludzkich grzechów, lecz na decyzji Boga, by usunąć grzechy człowieka, stanowiące przeszkodę dla jego pojednania się z Bogiem.

## 2. CHRYSZTUSOWE POŚREDNICTWO W DZIELE POJEDNANIA

Paweł stwierdza w 2 Kor 5, 18, że Bóg dokonał dzieła pojednania διὰ Χριστοῦ – w Chrystusie. Zasady gramatyki greckiej pozwalają tutaj interpretować przyimek διὰ w podwójnym sensie<sup>32</sup>. Paweł może chcieć tutaj wskazać na działanie Jezusa, albo – co naszym zdaniem lepiej pasuje do kontekstu – na to, że Jezus stał się środkiem, narzędziem pojednania. Staje się to oczywiste w kontekście wcześniejszych wzmianek o śmierci Jezusa za wszystkich (ww. 14-15) a zwłaszcza kulminującego Pawłową argumentację wersetu 21, gdzie Apostoł mówi o „uczynieniu Chrystusa grzechem” po to, by ludzie mogli stać się „sprawiedliwością Bożą”.

Tę samą myśl o pośrednictwie Chrystusa w dziele pojednania wyraża Paweł w pozostałych, wzmiankowanych przez nas powyżej, tekstach. W Kol 1, 20 Apostoł wyraźnie stwierdza, że stało się to „przez krew Chrystusowego krzyża”: *i aby przez Niego (διὰ αὐτοῦ) znów pojednać wszystko ze sobą; przez Niego – i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża (διὰ τοῦ αἵματος τοῦ σταυροῦ αὐτοῦ)*. Niemal w bezpośrednim sąsiedztwie tej wypowiedzi, w Kol 1, 22, Apostoł wyraża podobną myśl o Bożym dziele pojednania ludzi ze sobą poprzez cielesną śmierć Chrystusa (ἐν τῷ σώματι τῆς σαρκὸς αὐτοῦ διὰ τοῦ θανάτου). W Rz 5, 10 Paweł stwierdza, że Bóg dokonał pojednania „przez śmierć swojego Syna” (διὰ τοῦ θανάτου τοῦ υιοῦ αὐτοῦ). Widać tutaj wyraźnie, że Pawłowa teo-

<sup>31</sup> Zob. M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 444.

<sup>32</sup> Więcej na temat zastosowania przyimka διὰ w grece hellenistycznej zob. D.B. Wallace, *Greek Grammar Beyond the Basics*, s. 368-369.

logia pojednania zazębia się bardzo mocno z jego teologią krzyża Chrystusowego<sup>33</sup>.

W 2 Kor 5, 20 Paweł dwukrotnie wyraża myśl, że pełni posługę pojednania ze względu na Chrystusa: *w imieniu Chrystusa spełniamy więc posłannictwo jakby Boga samego* (ὕπερ Χριστοῦ οὖν πρεσβεύομεν ὡς τοῦ θεοῦ) oraz *w imię Chrystusa prosimy: pozwólcie pojednać się z Bogiem!* (δεόμεθα ὑπὲρ Χριστοῦ, καταλλάγητε τῷ θεῷ). Decydujące dla interpretacji tych wypowiedzi i konsekwentnie dla zrozumienia Pawłowej koncepcji pojednania, jest właściwe odczytanie zastosowanego tutaj przyimka ὑπέρ. Ogólnie rzecz biorąc, oznacza on tutaj „działanie w imieniu Chrystusa”. Możliwe są tutaj dwa odcienie znaczeniowe: „bycie Jego reprezentantem”, albo „działanie w Jego zastępstwie”. Egzegeci w większości przyjmują tutaj ὑπέρ w znaczeniu działania w zastępstwie Chrystusa<sup>34</sup>. Naszym zdaniem obie powyższe koncepcje są tutaj obecne – Paweł w swojej posłudze apostołskiej uważał się za działającego w imieniu i w zastępstwie Chrystusa. Takie przekonanie wyraził już na samym początku 2 Kor – w 1, 1, gdzie mówi o tym, że jest „apostołem Chrystusa Jezusa”, z woli Bożej. Na tym pierwotnym fundamencie są zbudowane wszystkie Pawłowe wypowiedzi w 2 Kor na temat istoty jego posłannictwa apostołskiego (zwłaszcza w 2, 14-9, 15). W 5, 20 Paweł dwukrotnie wyraża swoje przekonanie, że działa nie tylko jako posłany przez Chrystusa, lecz jako działający w Jego imieniu i zastępstwie.

Działanie swoje i swoich współpracowników, jako przekazicieli Bożego daru pojednania w Chrystusie, wyraża Paweł w 5, 20 przy użyciu czasowników πρεσβεύομεν i δεόμεθα.<sup>35</sup> Pierwszy z nich rzuca dużo światła na jego rozumienie swojej posługi pojednania. Czasownik πρεσβεύω i rzeczownik πρεσβεῖα to terminy określające „bycie reprezentantem władzy”, „działanie w jej imieniu”, „bycie czymś posłem”<sup>36</sup>. W świecie grecko-rzymskim używano ich jako

<sup>33</sup> Por. M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 437.

<sup>34</sup> Zob. dla przykładu: M. Zerwick, *Biblical Greek*, PBI: Rome 1963, §91; H. J. Klauck, *2 Korintherbrief*, KNT 8: Würzburg 1986, s. 56.

<sup>35</sup> M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 447 twierdzi, że nie ma istotnej różnicy znaczeniowej pomiędzy zastosowanymi tutaj przez Pawła czasownikami παρακαλέω i δεόμεθα, z których pierwszy oddaje czynność Boga a drugi działanie pełniących posługę pojednania.

<sup>36</sup> Zob. J.P. Louw – E.A. Nida, *Greek-English Lexicon of the New Testament Based on Semantic Domains*, §37. 98. W całym Nowym Testamencie, oprócz 2 Kor 5, 20, odnotowujemy

terminów technicznych, określających pełnienie funkcji ambasadora<sup>37</sup>. Do istoty takiej posługi należało posiadanie przez ambasadora specjalnego zadania reprezentowania władcy, przez którego było się posłanym, pełnienie władzy w imieniu władcy<sup>38</sup>. W powszechnym przekonaniu ambasador był widziany jako „ucieleśnienie władcy”. Niewłaściwe potraktowanie, np. znieważenie, posłańca było traktowane jako działanie wymierzone przeciwko samemu władcy<sup>39</sup>. Paweł usiłuje więc przekonać tutaj Koryntian, że pełni wobec nich posługę pojednania, jako ambasador Chrystusa.

W kontekście powyższych analiz można dostrzec siłę Pawłowej retoryki w wyrażeniu: *δεόμεθα ὑπὲρ Χριστοῦ, καταλλάγητε τῷ θεῷ*. Apostoł, jako ambasador Chrystusa, działający w Jego imieniu (powtarza się wyrażenie *ὑπὲρ Χριστοῦ*, które zestawia paralelnie obie wypowiedzi) apeluje do Koryntian, by zechcieli pojednać się z Bogiem. Czasownik *δεόμεθα* uszczegółowia tutaj to, co w poprzednim zdaniu było wyrażone przez *προσβέουμεν*. Pełnienie posługi pojednania w imieniu Chrystusa konkretyzuje się w głoszeniu posługi pojednania, jako Jego ambasador. Nie jest to wezwanie do pojednania się z Chrystusem, lecz z Bogiem, co wydaje się oczywiste, zwłaszcza w kontekście 5, 21.

### 3. POJEDNANIE JAKO DAR I WEZWANIE DLA CZŁOWIEKA

W wersecie 18 Paweł podkreśla, że Bóg pojednawszy ze sobą człowieka w Chrystusie, zleca mu pełnienie wobec innych posługi pojednania. Wierzący w Chrystusa, pojednawszy się z Bogiem, zostaje posłany przez Niego do pełnienia misji pojednania wobec innych. W kolejnym wersecie Paweł wyjaśnia, że pojednanie człowieka z Bogiem już się dokonało w Chrystusie. Jego zaś skutkiem ma

---

jeszcze tylko jedno użycie czasownika *προσβέω* (Ef 6, 20) oraz dwa wystąpienia rzeczownika *προσβεία* (Łk 14, 32; 19, 14). U Ignacego Antiocheńskiego, w jego Liście do Filipian 10, 1, znajdujemy wyrażenie *θεοῦ προσβείαν* (jako ambasador Boga), które określa przedstawiciela Kościoła w Filadelfii, posłanego do wspólnoty Kościoła w Antiochii Syryjskiej.

<sup>37</sup> W takim znaczeniu stosują je na przykład: Herodot, Arystofanes, Platon, czy Ksenofont.

<sup>38</sup> Zob. M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 445.

<sup>39</sup> Nie należy tutaj tracić z oczu tego, że 2 Kor jest listem napisanym przez Pawła w obrobie jego apostołskieg autoritetu, wobec powątpiewających w niego chrześcijan z Koryntu. Przedstawienie siebie jako ambasadora Chrystusa jest kolejnym argumentem Pawła za autentycznością jego apostołskieg posługi.

być „nieliczenie ludzkich grzechów”. Myśl tę Apostoł podejmuje w kulminacyjnym wersecie swojej argumentacji (21), gdzie wyjaśnia, że Bóg, by pojednać grzesznych ludzi ze sobą (ὕπερ ἡμῶν), uczynił Chrystusa grzechem. Nowy zaś stan człowieka pojednanego z Bogiem określa Paweł jako „stanie się sprawiedliwością Bożą” (21: ἵνα ἡμεῖς γενώμεθα δικαιοσύνη θεοῦ).

Konsekwencją przyjęcia przez człowieka Bożego daru pojednania jest „przyjęcie zlecenia” posługi jednania innych z Bogiem w Chrystusie (w. 18c). Przez odkupieńcze dzieło Jezusa Chrystusa tym, którzy przyjmują wiarę w Niego, przekazane zostaje „słowo jednania” (w. 19). Paweł wyłuszcza w w. 20 istotne elementy posługi apostołskiej: głoszenie orędzia pojednania jest posłannictwem zleconym przez samego Boga i polega na „udzielaniu napomnień”; apostołska posługa pojednania jest pełniona „w imię Chrystusa” (ὕπερ Χριστοῦ – dwukrotnie użyte w w. 20), gdyż w istocie to On udziela napomnień przez apostołów, wzywających do pojednania.

Po zrelacjonowaniu głównej linii argumentacji Apostoła, jeśli chodzi o przyjęcie daru pojednania i pełnienie posługi pojednania, warto przyrzeć się poszczególnym elementom Pawłowego wywodu. Należy tutaj zwrócić uwagę na to, że w żadnym z wystąpień czasownika καταλλάσσω człowiek nie jest inicjatorem i realizatorem czynności pojednania: kiedy czasownik ten występuje w stronie czynnej, jego podmiotem jest zawsze Bóg; kiedy zaś w stronie biernej, jego podmiotem gramatycznym jest człowiek<sup>40</sup>. Według Pawła tylko Bóg pojednuje i nigdy nie jest pojednywany<sup>41</sup>. Tutaj tkwi zasadnicza różnica pomiędzy użyciem czasownika καταλλάσσω u Apostoła Narodów i jego dotychczasowym zastosowaniem w literaturze greckiej oraz w 2 Mch. Zarówno w religijnych tekstach greckich, jak i w wymienionej księdze z Septuaginty, „czynną stroną” w pojednaniu jest człowiek, który pragnie poprzez swoje działanie (np. ofiary, modlitwy) uzyskać u Boga/bogów przebaczenie swoich win i powrócić do pierwotnej relacji<sup>42</sup>.

<sup>40</sup> To samo dotyczy pozostałych wystąpień tego czasownika w Corpus Paulinum. Wyjątkiem jest jedynie Ef 2, 16, gdzie autor stwierdza, że Chrystus pojednał z Bogiem zarówno Żydów, jak i pogan.

<sup>41</sup> Zob. G.E. Ladd, *A Theology of the New Testament*, rev. by D.A. Hagner, Grand Rapids: Eerdmans 1993, s. 493-493.

<sup>42</sup> Jak łatwo się domyślić, czasownik καταλλάσσω w znaczeniu religijnym pojednania człowieka z Bogiem jest stosowany niezwykle rzadko w tekstach greckich. Dominujące miej-

Kolejna sprawa dotyczy pytania kogo Paweł uważa za adresatów Bożego daru pojednania. W wersecie 18 mówi, że Bóg pojednał nas ze sobą (καταλλάξαντος ἡμᾶς ἑαυτῶ). W następnym zaś wersecie stwierdza on, że Bóg jednal świat ze sobą w Chrystusie (κόσμον καταλλάσσων ἑαυτῶ). Na końcu wersetu 20 kieruje natomiast do adresatów listu wezwanie „pozwólcie pojednać się z Bogiem” (καταλλάγητε τῷ θεῷ). W naszej opinii to ostatnie wezwanie Pawła dotyczy przyjęcia, przez wspólnotę Kościoła korynckiego, daru pojednania, które dokonało się już w Chrystusie. Pozostaje do rozstrzygnięcia kogo Paweł miał na myśli używając w w. 18 zaimka osobowego ἡμᾶς (nas)? Wielu współczesnych egzegetów twierdzi, że ἡμᾶς oznacza tutaj Pawła i ewentualnie jego współpracowników w apostołstwie<sup>43</sup>. Mocnym argumentem za taką interpretacją jest odwołanie się do sposobu stosowania przez Pawła tego zaimka<sup>44</sup>. Dodatkowo przemawiałby za tym paralelizm pomiędzy καταλλάξαντος ἡμᾶς i δόντος ἡμῖν w tym samym wersecie 18. Bóg zlecił posługę pojednania tym, których uprzednio pojednał ze sobą – czyli „nam”, którzy wam [Koryntianom] obwieszczamy tę naukę.

Druga możliwość interpretacji ἡμᾶς jako adresatów pojednania wynika z ogólnego kontekstu całego 2 Kor. Paweł pisze ten list jako Apostoł Chrystusa, który chce pojednać się z Koryntianami. Być może chce tutaj wyrazić to, że zarówno on jak i jego adresaci, zostali już pojednani z Bogiem i mają do wypełnienia posługę pojednania. Zaimek ἡμᾶς oznaczałby więc tutaj „ja i wy Koryntianie”. Trzeci możliwy sens Pawłowego ἡμᾶς w w. 18 to „my” w znaczeniu „wszyscy wierzący w Chrystusa”<sup>45</sup>. Pojednanie byłoby wtedy, w opinii Pawła, ściśle powiązane z wiarą w Chrystusa. Przyjęcie tej wiary oznaczałoby przyjęcie daru pojednania – wejście w strukturę pojednania. Takie rozumienie ἡμᾶς w 5, 18 byłoby odbiciem Pawłowej

sce zajmuje tu czasownik ἰλάσσομαι ze względu na swoje konotacje kultyczne. Szerzej na ten temat zob. J. Kręcidło, *Pojednanie w Starym Testamencie*, w: *Pozwólcie pojednać się z Bogiem*, red. J. Kręcidło, StS 1: Kraków 2007 (w trakcie publikacji).

<sup>43</sup> Zob. np. J. Lambrecht, *Reconcile Yourselves...: A Reading of 2 Cor 5,11-21*, „Benedictina” 10 (1989), s. 183;

<sup>44</sup> Na temat możliwych znaczeń zaimka ἡμεῖς w Corpus Paulinum zob. M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 139.

<sup>45</sup> Taką opinię wyraża np. V.P. Furnish, *II Corinthians*, AB 32A: Garden City: Doubleday 1984, s. 317.

chęci nadania głoszonej w listach Ewangelii – która była odpowiedzią na konkretne bieżące problemy wspólnoty Kościoła korynckiego – wymiaru uniwersalistycznego. Ostatnia możliwość zamierzonego przez Pawła sensu zaimka ἡμῶς w 5, 18 wynika z kontekstu wersetu 19. Zaimek ten może oznaczać tutaj κόσμος (świat), który Bóg jedna ze sobą. Κόσμος nie oznacza tutaj (wszech) świata w sensie astronomicznym, lecz „całą ludzkość”<sup>46</sup>. Za rozumieniem κόσμος w sensie „cała ludzkość” przemawia dalszy kontekst wersetu 19: „nie licząc im ich grzechów” (μη λογιζόμενος αὐτοῖς τὰ παραπτώματα αὐτῶν). Κόσμος jest tutaj widziany jako grzeszna ludzkość. Chodziłoby więc Pawłowi o wszystkich ludzi, nie zaś o świat materialny.

Za interpretacją zaimka ἡμῶς w w. 18 w sensie „cała ludzkość” – na określenie beneficjentów Bożego daru pojednania – przemawiają również pozostałe teksty Corpus Paulinum, zawierające czasownik καταλλάσσω i jego derywaty. Bardzo ważnym tekstem jest tutaj Rz 11, 15, gdzie Paweł przekonuje, że czasowe odrzucenie przez Boga narodu wybranego przyniosło światu (pogańskiemu) pojednanie (καταλλαγῆ κόσμου). W Ef 2, 16 autor pisze, że Chrystus, poprzez krzyż, pojednał z Bogiem zarówno Żydów, jaki i pogan (ἀποκατάλλαξεν τοὺς ἀμφοτέρους ἐν ἐνὶ σώματι τῷ θεῷ διὰ τοῦ σταυροῦ). Jeżeli taki byłby zamysł Pawła w 2 Kor 5, 18-21, oznaczałoby to, że Boży dar pojednania, zrealizowany w śmierci Chrystusa, nie zależy bezpośrednio od wiary w Chrystusa, lecz jest w stosunku do niej uprzedni. Byłby to mocny argument za powszechnością zaproszenia do zbawienia – jest ono ofiarowane, przez Boga, w Chrystusie, każdemu człowiekowi.

Pawłowa idea pojednania jest zmodyfikowana w Liście do Kolosan, jeśli chodzi o odbiorców daru pojednania. W Kol 1, 20 autor stosuje tutaj czasownik ἀποκατάλλάσσω i mówi o tym, że w Chrystusie Bóg pojednał wszystko ze sobą (δι’ αὐτοῦ ἀποκατάλλαξαι τὰ πάντα εἰς αὐτόν) i wyjaśnia dalej: *i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża*. Wypowiedź ta jest częścią hymnu o pierwszeństwie Chrystusa w stosunku do całego stworzenia. Bóg obejmuje swoim darem po-

<sup>46</sup> Jest to propozycja francuskiego egzegety E.B. Allo, *Saint Paul: seconde épître aux Corinthiens*, s. 171. Opowiada się za nią również M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 437.

jednania nie tylko ludzkość, *lecz to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byt widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze* (1, 16). Pojednanie to obejmuje również moce anielskie wrogie Bogu (1, 16. 20c) oraz ludzi wrogich Bogu i pełniących złe czyny (1, 21-22). Ta „ewolucja” Pawłowego nauczania o pojednaniu jest z pewnością odpowiedzią na zmaganie się wspólnoty Kościoła w Kolosach z gnozą małoazjatycką<sup>47</sup>. Pawłowa koncepcja pojednania wszystkiego w Chrystusie wpisuje się tu w jego naukę o zbawczym pierwszeństwie Chrystusa wobec całego stworzenia.

Wracając do 2 Kor 5, 18-21 i do udziału ludzkości w Bożym dziele pojednania, należy zauważyć, że Paweł nie kończy swojej argumentacji prostym stwierdzeniem, iż cała ludzkość została pojednana z Bogiem w Chrystusie. Dla Apostoła pojednanie nie jest tylko sprawą przeszłości, a człowiek nie staje się jego beneficjentem przez samo urodzenie się. Paweł pisze do Koryntian, że otrzymał od Boga posługę głosiciela pojednania i wzywa ich, by zechcieli przyjąć pojednanie oferowane przez Boga (5, 18). Apostoł, z jednej strony, rozumie więc pojednanie jako rzeczywistość już dokonaną, poprzez krzyżową śmierć Chrystusa<sup>48</sup>. Z drugiej zaś strony stwierdza, że człowiek staje się jego uczestnikiem, jeżeli z wiarą odpowiada na dar zbawienia głoszony przez „sługi pojednania”. Bardzo trafnie ujmuje to B. Witherington III: *Śmierć Chrystusa jest widziana jako wystarczająca dla wszystkich, ale skuteczna tylko dla tych, którzy odpowiadają na ofertę zbawienia*<sup>49</sup>.

W 2 Kor 5, 18-21 Paweł rozwija również naukę na temat sposobu realizacji daru pojednania w świecie. Paralelnie do stwierdzenia „pojednał nas ze sobą w Chrystusie” (τοῦ καταλλάξαντος ἡμῶς ἑαυτῶ διὰ Χριστοῦ) w w. 18 Paweł umieszcza zdanie „i zlecił nam

<sup>47</sup> Więcej na temat sytuacji Kościoła w Kolosach zob. np. S. Mędała, *Władza Chrystusa (List do Kolosan)*, w: J. Frankowski – S. Mędała, *Dzieje Apostolskie. Listy św. Pawła*, WMWKB 9: Warszawa 1997, s. 426-429.

<sup>48</sup> Zastosowane w 2 Kor 5, 18-21 formy gramatyczne czasownika καταλλάσσω nie pozostawiają wątpliwości, że w opinii Pawła pojednanie jest już faktem dokonanym po stronie Boga: aoryst καταλλάξαντος w w. 18 oraz imperfectum ἦν... καταλλάσσων w w. 19. To samo spojrzenie widać w pozostałych Pawłowych tekstach na temat pojednania (Rz 5, 10; Kol 1, 20, 22; Ef 2, 14-16). Co więcej, teksty te zgodnie ukazują, że pojednanie dokonało się przez śmierć krzyżową Chrystusa.

<sup>49</sup> B. Witherington III, *Paul's Narrative Thought World: The Tapestry of Tragedy and Triumph*, Louisville 1994, s. 165.



posługę pojednania” (καὶ δόντος ἡμῖν τὴν διακονίαν τῆς καταλλαγῆς). Dopowiedzeniem tej myśli jest kolejne paralelne zdanie, znajdujące się na końcu wersetu 19, „przekazując nam/przez nas słowa pojednania” (καὶ θέμενος ἐν ἡμῖν τὸν λόγον τῆς καταλλαγῆς). Jej zaś kulminacją jest wezwanie z w. 20: „pozwólcie pojednać się z Bogiem” (καταλλάγητε τῷ θεῷ). Tak więc w opinii Pawła pojednanie, które po stronie Boga jest już faktem dokonanym, może być zrealizowane w ludziach jedynie poprzez posługę pojednania, pełnioną przez tych, którzy już ten dar przyjęli. W strukturze zdania współrzędnie złożonego, występującego w wersecie 18, rodzajnik τοῦ rządzi dwoma imiesłowami καταλλάξαντος i δόντος. Wynika stąd, że dla Pawła te dwie czynności stanowią nierozzerwalnie powiązane ze sobą etapy pojednania. Moment pojednania ludzkości ze sobą był jednocześnie czasem „obdarowania jej posługą pojednania”. Imiesłowy w aoryście δόντος i θέμενος, których podmiotem gramatycznym jest Bóg, wyrażają odpowiednio, że pełnienie posługi pojednania jest darem i zobowiązaniem. Apostoł widzi swoje posługiwanie jako διακονία τῆς καταλλαγῆς. Wyrażenie to należy skojarzyć paralelnie z dwoma podobnymi z 2 Kor: διακονία τοῦ πνεύματος (3, 8) oraz διακονία τῆς δικαιοσύνης (3, 9)<sup>50</sup>. Z tego zestawienia wynika, że Paweł rozumie swoje apostołowanie jako pełnienie posługi. Rzeczownik διακονία nie określa w żadnym z tych trzech wystąpień pełnienia urzędu, lecz kładzie nacisk na to, że Apostoł uważa swoją posługę za służbę<sup>51</sup>. Według 5, 18 Pawłowa służba polegała na przekazywaniu ludziom Bożego zaproszenia do pojednania. W naszej opinii, każde z tych trzech wyrażen określa istotę Pawłowego rozumienia swojego apostołstwa. Jest to przede wszystkim posługiwanie Duchowi, a nie ciału. Egzegeci poświęcają sporo miejsca na określenie relacji καταλλαγῆ do δικαιοσύνη w Corpus Paulinum<sup>52</sup>. Problem ten jest podejmowany niemal wyłącznie w komentarzach do Listu do Rzy-

<sup>50</sup> Zob. M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 438.

<sup>51</sup> Szerzej zob. R. Bieringer – J. Lambrecht, *Studies on 2 Corinthians*, BETL 112: Leuven 1994, s. 413-421.

<sup>52</sup> Ci, którzy przyjmują, że centralnym tematem teologii Pawłowej jest usprawiedliwienie przez wiarę, uważają, iż pojednanie jest „pod-tematem” usprawiedliwienia. Zob. np. E. Käsemann, *Some Thoughts on the Theme 'The Doctrine of Reconciliation in the New Testament'*, in: *The Future of Our Religious Past*, 52. Inni, jak np. J.A. Fitzmyer, *Reconciliation in Pauline Theology*, in: *Ibid, To Advance the Gospel: New Testament Studies*, New York 1981,

mian<sup>53</sup>. Tymczasem, w naszej opinii, Paweł podejmuje go również w 2 Kor 5, 18-21 i to w sposób znacznie odbiegający od koncepcji przedstawionej w Rz 5, 1-11. Według 2 Kor 5, 18-21 – inaczej niż w Rz 5, 1-11 – pojednanie jest fundamentem, drogą do usprawiedliwienia. Usprawiedliwienie – polegające na staniu się sprawiedliwymi Boga, czyli dziećmi Bożymi – jest celem Bożego zbawienia w Chrystusie (w. 21) i jest możliwe dzięki przyjęciu Bożego daru pojednania. Dopełniacz τῆς καταλλαγῆς pozwala nam na dalsze spekulacje. Najprawdopodobniej jest to genetivus obiectivus i Paweł chce po prostu powiedzieć, że pojednanie jest przedmiotem jego służby – ma przekazywać innym Boże wezwanie do pojednania się z Nim. Gdybyśmy zinterpretowali τῆς καταλλαγῆς jako genetivus epegeticus oznaczałoby to, że Paweł chce tutaj wyjaśnić, iż głoszenie pojednania należy do istoty jego posługi. Trzecia możliwość to genetivus qualitativus – głoszenie pojednania jest, zdaniem Pawła, jedną z charakterystycznych cech jego posługi.

Dalsze rozwinięcie Pawłowej nauki na temat pełnienia posługi pojednania mamy w paralelnym zdaniu z w. 19: θέμενος ἐν ἡμῖν τὸν λόγον τῆς καταλλαγῆς. Imiesłów θέμενος nie stanowi tutaj czysto stylistycznej odmiany dla uprzedniego δόντος, który naszym zdaniem, eksponuje powierzenie przez Boga Pawłowi i innym ewangelizatorom posługi pojednania. θέμενος zaś kładzie, w naszej opinii, nacisk na zobowiązanie ich do przekazywania orędzia pojednania<sup>54</sup>. Zastosowany tutaj czasownik τίθημι ma w języku greckim Nowego Testamentu szerokie spektrum znaczeniowe. W 2 Kor 5, 19 może oznaczać: *złożyć, wyznaczyć, zlecić, uczynić depozytariuszem, sprawić, żeby ktoś czegoś doświadczył, sprawić, aby coś zaistniało*<sup>55</sup>. Jego znaczenie jest w w. 19 doprecyzowane przez ἐν ἡμῖν. Należy tutaj zwrócić uwagę na obecność przyimka ἐν przed zaimkiem osobowym ἡμῖν (w paralelnym zdaniu z δόντος przyimek ten

s. 172-173 twierdzą, że idea usprawiedliwienia jest u Pawła podporządkowana tematyce pojednania. L. Cerfaux, *Christ in the Theology of St. Paul*, New York, New York: Herder 1959, s. 140-141 uważał natomiast, że καταλλαγῆ i δικαιοσύνη są synonimami.

<sup>53</sup> Więcej na ten temat zob. J. Kręci dło, *Pojednanie z Bogiem w Rz 5, 1-11 jako kluczowy element Pawłowego kerygmatu o zbawieniu ludzkości w Chrystusie*, w: *Pozwólcie pojednać się z Bogiem*, red. J. Kręci dło, StS 1: Kraków 2007 (w trakcie publikacji).

<sup>54</sup> Inaczej M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 445.

<sup>55</sup> Więcej na temat kompetencji semantycznych czasownika τίθημι zob. J.P. Louw – E.A. Nida, *Greek-English Lexicon of the New Testament Based on Semantic Domains*, 85. 32; 37. 96; 33. 151; 57. 217; 13. 9; 90. 86.

nie występuje przed zaimkiem ἡμῶν). Paweł wyraża w ten sposób myśl, że powierzona mu przez Boga posługa pojednania przenika całe jestestwo jego i jego współpracowników w ewangelizacji<sup>56</sup>. Apostoł, który sam do głębi doświadczył Bożego daru pojednania, czuje się jego depozytariuszem i uważa, że jest przez Boga zobowiązany do dzielenia się z innymi tym darem.

W dalszych słowach wersetu 19 Paweł wyjaśnia w jaki sposób ma pełnić posługę pojednania: ma być narzędziem przekazu słowa pojednania – τὸν λόγον τῆς καταλλαγῆς. Wyrażenie to jest paralelne do analizowanego powyżej τὴν διακονίαν τῆς καταλλαγῆς. Rzeczownik λόγος z rodzajnikiem oznacza tutaj proklamację poprzez głoszenie słowa. Istotą tego głoszenia ma być wezwanie do pojednania (dopełniacz τῆς καταλλαγῆς należy tutaj interpretować tak samo jak w wersecie 18). Pawłowa posługa pojednania ma się więc realizować w proklamacji orędzia pojednania<sup>57</sup>.

W wersecie 20 Apostoł wyraża swoje głębokie przekonanie, że jest narzędziem pojednania, działającym jako ambasador Chrystusa (zob. powyżej), który kieruje przez niego wezwanie: *pozwólcie pojednać się z Bogiem*. Tę intencję Pawła eksponują bardzo wyraźnie struktury gramatyczne zdania ὡς τοῦ θεοῦ παρακαλοῦντος δι' ἡμῶν. Spójnika łączności podrzędnej ὡς nie należy tutaj tłumaczyć w jego podstawowym sensie „jak, jakby”, lecz łącznie z konstrukcją τοῦ θεοῦ παρακαλοῦντος (genetivus absolutus). W takiej strukturze ὡς wyraża subiektywną motywację<sup>58</sup>. Jest tutaj więc zawarte przekonanie Pawła, że ostatecznie sam Bóg działa przez niego. Jego posługa pojednania nie jest „jakby działaniem Boga”, ale w istocie działaniem samego Boga przez posługę Pawła. To działanie wyrażone jest poprzez imiesłów w dopełniaczu παρακαλοῦντος. Naszym zdaniem, użyty tutaj przez Pawła czasownik παρακαλέω nie występuje w znaczeniu „udzielania napomnień”, jak to wyraża np. Biblia Tysiąclecia, lecz „kierowania wezwania, apelowania, proszenia”. Wskazuje na to bardzo wyraźnie dalsza część wersetu 20: *w imieniu Chrystusa prosimy* (δεόμεθα): *pozwólcie po-*

<sup>56</sup> Zob. C. Wolff, *True Apostolic Knowledge of Christ: Exegetical Reflections on 2 Corinthians 5,14ff*, in: A.J.M. Wedderburn, ed., *Paul and Jesus. Collected Essays*, JSNTSS 37: Sheffield 1989, s. 94.

<sup>57</sup> Zob. M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 445.

<sup>58</sup> Zob. BDF, §425.

*jednać się z Bogiem* (καταλλάγητε τῷ θεῷ). Jak już zaznaczyliśmy powyżej, czasownik δέομαι powinien być tutaj interpretowany jako ekwiwalent παρακαλέω. Apel Pawła do Koryntian o pojednanie się z Bogiem ma więc być przez nich odczytany, jako apel samego Chrystusa.

Nie ma zgody wśród egzegetów, jeśli chodzi o interpretację wyrażenia καταλλάγητε τῷ θεῷ. Pod względem morfologicznym czasownik καταλλάγητε stanowi imperativus aoristi passivi, dla drugiej osoby liczby mnogiej. Tacy egzegeci, jak M. Carrez, czy J. Lambrecht interpretują to jako tzw. passivum reflexywne (zwrotne) i stąd tłumaczą całe wyrażenie jako „pojednajcie się z Bogiem” – w sensie „bądźcie pojednani”<sup>59</sup>. Paweł w żaden sposób nie neguje współdziałania człowieka w zbawczym dziele Chrystusa, co widać wyraźnie choćby w kontekście następujących wersetów 2 Kor 6, 1-2, jednakże, jak to już ukazywaliśmy powyżej, w jego koncepcji pojednania, podmiotem pojednującym jest zawsze Bóg. Traktując czasownik καταλλάγητε jako zwykły aoryst bierny wyrażenie to należy tłumaczyć jako „bądźcie pojednani z Bogiem”<sup>60</sup>. Bardziej spójne z Pawłową nauką o pojednaniu wydaje się przyjęcie permissywnej interpretacji aorystu biernego καταλλάγητε<sup>61</sup>. Paweł odwoływałby się tutaj do dobrej woli Koryntian, prosząc ich, *pozwólcie pojednać się z Bogiem* w znaczeniu „otwórzcie się na Boży dar pojednania”. Przyjmujemy tutaj aspekt aorystu jako jednorazowego wydarzenia – przyjęcia daru pojednania – gdyż, w naszej opinii, odpowiada to lepiej kontekstowi Pawłowej argumentacji. Można by jednakże interpretować καταλλάγητε jako aoryst inersywny, który zawierałby w sobie Pawłowe wezwanie do stopniowego przyjmowania Bożego daru pojednania.

Na koniec trzeba nam zająć się tutaj jeszcze kwestią adresatów Pawłowego wezwania do pojednania καταλλάγητε τῷ θεῷ w w. 20. Bez wątplenia Paweł pisze te słowa do konkretnych wspólnot Kościoła w Koryncie i wypowiedź ta jest tutaj zaadresowana do

<sup>59</sup> Zob. M. Carrez, *La deuxième Épître de Saint Paul aux Corinthiens*, Geneva: Labor et Fides 1986, s. 153-154; J. Lambrecht, *Second Corinthians*, s. 100, 106.

<sup>60</sup> Tak uważa np. M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, s. 447.

<sup>61</sup> Taką interpretację proponują np. E. Dinkler, *Die Verkündigung als eschatologisch-sakramentales Geschehen. Auslegung von 2 Kor 5,14-6,2*, in: *Die Zeit Jesu*, ed., G. Bornkamm – K. Rahner, Herder: Freiburg 1970, s. 179; C. Wolff, *Der zweite Brief des Paulus an die Korinther*, THKNT 8: Berlin 1989, s. 116.

tych, którzy zwątpili w jego kompetencje jako Apostoła Chrystusa. Przyjęcie Bożego daru pojednania miałoby, w rezultacie, spowodować ich pojednanie się z Pawłem<sup>62</sup>. Jednakże mało prawdopodobnym wydaje się, by jedynymi adresatami słów Apostoła byli jego przeciwnicy spośród wspólnot Kościoła w Koryncie. Kilka argumentów przemawia za tym, że Paweł chciał tutaj nadać swojemu nauczaniu na temat pojednania wymiaru uniwersalistycznego. Należy zwrócić uwagę na to, że wersety 17 i 21 stanowią swego rodzaju inkluzję – klamrę zamykającą całe Pawłowe orędzie pojednania. W w. 17 Paweł stwierdza, że każdy kto przyjmuje Chrystusa, staje się *καὶνὴ κτίσις* – „nowym stworzeniem”. Do tej myśli wraca w w. 21, wskazując, że ten stan należy interpretować jako stanie się *δικαιοσύνη θεοῦ* – „sprawiedliwością Bożą”. W w. 17 osoba, która ma stać się beneficjentem tego nowego stanu, jest określona za pomocą zaimka nieokreślonego *τις*, który oznacza tutaj jakąkolwiek osobę, czyli każdego, kto jest w Chrystusie. Ponadto, o czym pisaliśmy już na wstępie, 2 Kor 5, 18-21, stanowi zestawienie stwierdzeń ogólnych, które choć logicznie powiązane, mogłyby istnieć niezależnie od siebie. Jako całość ww. 18-21 tworzą zestawienie kluczowych elementów Pawłowej doktryny na temat pojednania, która nie powinna być zawężana do aspektu partykularnego Kościoła w Koryncie. Z samej treści tej doktryny wynika jej uniwersalizm. W wersetach 18-19a Paweł przedstawia bowiem pojednanie jako rzeczywistość obiektywnie zrealizowaną, dokonaną już w zbawczym dziele Chrystusa. Rzeczywistość ta jest dostępna dla wszystkich ludzi, bez żadnych ograniczeń. W drugiej zaś części swojej argumentacji (ww. 19b-21) Apostoł ukazuje w jaki sposób obiektywna rzeczywistość pojednania może stać się udziałem każdego człowieka. Dzieje się to poprzez głoszenie orędzia pojednania przez ambasadorów Chrystusa. Paweł nie podaje tutaj żadnych ograniczeń, co do kategorii ludzi, którym należy głosić orędzie pojednania. Nie na tutaj również żadnych uwarunkowań czasowych, czy też przestrzennych. Jest to więc orędzie pojednania o charakterze absolutnie uniwersalistycznym i zobowiązującym również dzisiaj.

---

<sup>62</sup> Por. R.P. Martin, *Reconciliation: A Study of Paul's Theology*, Atlanta 1981, s. 150-156.

**Paul's Concept of Human's Reconciliation with God in 2 Cor 5, 18-21****Summary**

2 Cor 5, 18-21 should be considered as a text of the New Testament which treats most entirely the biblical concept of reconciliation. Three dimensions of Paul's idea of reconciliation in 2 Cor 5, 18-21 are not to be neglected. The first one is Apostle's conviction that the Author and Initiator of reconciliation of all humanity with himself is God and not man. This makes Paul's teaching about reconciliation radically different from its understanding in Greco-Roman culture, where a guilty part was to take an initiative of reconciling with the wronged person. The second characteristics of the idea of reconciliation in 2 Cor 5, 18-21 is that Christ is a Mediator of it to the humanity. The mediation was already accomplished by Christ's sacrificial death on the cross. Therefore, by birth, every human is a recipient of God's gift of reconciliation. Nevertheless, reconciliation does not act automatically, but must be consciously accepted by individuals. It becomes possible, however, if Christian believers not only receive the gift of reconciliation, but are Christ's ambassadors in preaching the message of reconciliation to the whole mankind (which is the third aspect of Paul's concept of reconciliation in 2 Cor 5, 18-21).

*Janusz Kręcidło MS*